

**Sąd Polubowny Do Spraw Domen Internetowych  
Przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji  
ul. Nowogrodzka 31, pok. 103, 00-511 Warszawa**

sygn. akt 46/06/PA

**Wyrok  
Sądu Polubownego**

Wydany w Warszawie dnia 3 listopada 2006 r.

Sąd Polubowny do spraw Domen Internetowych w składzie:

Rafał Golat – arbiter Sądu Polubownego

Po rozpoznaniu sprawy dotyczącej rejestracji nazw domen teleinter.pl oraz teleinter.com.pl z powództwa

TELE-INTER Sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku (ul. Mostowa 1, 80-778), reprezentowanej przez Rzecznika Patentowego, Grażynę Pomianek, Biuro Patentowe i Ochrony Znaków Towarowych Binek, Pomianek, Radoman Sp. P., ul. Pułaskiego 11/2, 81-760 Sopot

przeciwko Pozwanemu:

---

o ustalenie

działając na podstawie zapisu na Sąd Polubowny Do Spraw Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji między Powodem a Pozwanym (znajdujące się w aktach sprawy oświadczenie Powoda – pismo opatrzone datą 14 czerwca 2006 r. oraz oświadczenie Pozwanego - pismo opatrzone datą 26 czerwca 2006 r.), zgodnie z Regulaminem Sądu Polubownego Do Spraw Domen Internetowych Przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji, zwanym dalej Regulaminem, pozwu Powoda z dnia 10 lipca 2006 r., który wpłynął do Sądu w dniu 12 lipca 2006 r., po zapoznaniu się z Odpowiedzią na pozew Pozwanego z dnia 31 lipca 2006 r. oraz zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym

orzeka:

1) że Pozwany poprzez rejestrację i używanie domen teleinter.pl oraz teleinter.com.pl naruszył prawo Powoda do jego nazwy handlowej (firmy: TELE-INTER z o.o.),

2) zasądza od Pozwanego na rzecz Powoda zwrot kosztów postępowania w zakresie wniesionego przez Powoda wpisu w kwocie 3000 zł (słownie: trzy tysiące złotych) oraz kosztów zastępstwa i pomocy prawnej w przedmiotowej sprawie w kwocie 700 zł (słownie: jednego tysiąca dwustu złotych), czyli łącznie w kwocie 3700 zł (słownie: trzech tysięcy siedemset złotych).

W pozostałym zakresie powództwo oddala.

### UZASADNIENIE

Sąd ustalił co następuje:

Z ustaleń stanu faktycznego sprawy wynika, że Pozwany nie prowadzi działalności gospodarczej. Z nadesłanego przez Pozwanego pisma z dnia 3 października 2006 r. wynika, że jako przedsiębiorca pod nazwą \_\_\_\_\_ –

(zaświadczenie o wpisie do gminnej ewidencji działalności gospodarczej z dnia 2 października 2006 r. nr \_\_\_\_\_, przy czym Pozwany zawarł 15 września 2006 r. z \_\_\_\_\_ umowę korzystania z domen internetowych teleinter.pl oraz teleinter.com.pl.

Powód w 2005 r. stwierdził fakt rejestracji i używania nazwy teleinter w domenach internetowych teleinter.pl i teleinter.com.pl przez Pana \_\_\_\_\_ prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą \_\_\_\_\_. Powód wytoczył wobec Pana \_\_\_\_\_ pozew do Sądu, w efekcie czego wydany został w dniu 8 grudnia 2005 r. wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie (sygn. akt IX GC \_\_\_\_\_) nakazujący \_\_\_\_\_ zaniechanie naruszeń prawa Powoda oraz usunięcie skutków dokonanych naruszeń. Wyrok ten został przez Pana \_\_\_\_\_ zaskarżony.

W maju 2006 r. nastąpiła zmiana abonenta nazw domen teleinter.pl i teleinter.com.pl z \_\_\_\_\_ na Pozwanego. W związku z tym Powód zdecydował się na wniesienie pozwu do Sądu Polubownego przeciwko Pozwanemu, stwierdzając w pozwie, że jego zdaniem „cesja przedmiotowych domen na pozwanego nastąpiła w złej wierze”. Zdaniem Powoda o świadomości Pozwanego co do bezprawności jego działania świadczyło to, „że na wiadomość o wszczęciu wobec niego postępowania przed (...) Sądem Polubownym, zmienił

treść zawartą na stronie [www.teleiner.pl](http://www.teleiner.pl) oraz zlikwidował przekierowanie tej strony na stronę [www.tit.pl](http://www.tit.pl) należącą do

W pozwie Powód zarzucił Pozwanemu naruszenie nazwy TELE-INTER, prawa ochronnego na słowno-graficzny znak towarowy TELE-INTER oraz naruszenie art. 3, art. 10 ust. 1, art. 15, art. 16 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 17 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W odpowiedzi na pozew Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, stwierdzając, że „nie ma żadnego konfliktu interesów z firmą Tele-Inter Sp. z o.o., a złożony pozew ma na celu wrogie przejęcie domen internetowych teleinter.pl i teleinter.com.pl.”

W reakcji na odpowiedź na pozew Powód podtrzymał w piśmie procesowym z dnia 29 sierpnia 2006 r. żądania zawarte w pozwie, stwierdzając jednocześnie, że „odpowiedź pozwanego nie zawiera odpowiedzi na zarzuty powoda zawarte w pozwie, lecz porusza kwestie niesporne albo oczywiste”.

W piśmie z dnia 3 października 2006 r. Pozwany stwierdził, że nie widzi możliwości zawarcia ugody z uwagi na to, że nie widzi „konfliktu interesów i uznaje wniosek Powoda za bezzasadny.” Także Powód w piśmie z dnia 8 października 2006 r. stwierdził, że „nie wnosi dodatkowych dowodów ani propozycji ugodowych”.

Po analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego Arbiter podjął decyzję o zamknięciu postępowania, o czym Strony zostały poinformowane pismem z dnia 25 października 2006 r.

#### Sąd zważył co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy przemawia za uznaniem, że poprzez używanie nazw domen teleinter.pl i teleinter.com.pl Pozwany naruszył prawo Powoda do nazwy (firmy) TELE-INTER Spółka z o.o. Bezprawne korzystanie z cudzej nazwy, stanowiącej dobro osobiste, mieć może miejsce nie tylko w przypadku posłużenia się tą nazwą w całości, ale także częścią tej nazwy, tym bardziej jeśli jest to część istotna dla indywidualizacji danego przedsiębiorcy w obrocie gospodarczym. Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, co zostało podniesione w uzasadnieniu pozwu, powołującego się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998 r., sygn. akt III CKN 25/98. Niewątpliwie zwrot „TELE-INTER” jest tą częścią nazwy Powoda, która indywidualizuje go w obrocie.

Zwrot „teleinter”, który został użyty przy konstruowaniu dwóch powyższych spornych domen, zasadniczo pokrywa się z brzmieniem użytego w nazwie Powoda zwrotu „TELE-INTER”. Jedyna różnica między dwoma tymi oznaczeniami sprowadza się do braku w nazwach obu powyższych domen myślnika między zwrotami „tele” oraz „inter”. W ocenie Sądu jest to różnica, która nie usprawiedliwia posługiwania się przez Pozwanego częściami nazwy, używanej w obrocie gospodarczym przez Powoda, czyli właśnie zwrotami „tele” oraz „inter”. Używane odrębnie zwroty te nie mogłyby zagrazać interesom

Powoda – ze względu na ich ogólny charakter znaczeniowy. Ich zestawienie na potrzeby podmiotowego oznaczenia działalności Powoda przybiera jednak znamiona szczególnej indywidualizacji prowadzonej przez niego działalności. W kontekście leksykalnym zwrotowi „TELE-INTER” nie sposób przypisać powszechnie stosowanego znaczenia słownikowego, nie jest to bowiem pojęcie, któremu odpowiadają określone, powszechnie kojarzone desygnaty. Stąd też zdaniem Sądu Pozwany, decydując się na używanie w przedmiotowych nazwach domenowych części nazwy „TELE-INTER” Sp. z o.o., czyli części, którym odpowiadają zwroty „tele” oraz „inter”, połączone w ramach tych domen bez użycia myślnika, dopuścił się naruszenia prawa Powoda do przysługującej mu nazwy „TELE-INTER” Sp. z o.o.

Art. 43<sup>10</sup> k.c. w zdaniu 1 wyraźnie stwierdza, że przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Bezprawność może w tym przypadku zostać usunięta tylko w przypadku istnienia upoważnienia ustawowego albo umownego do posłużenia się cudzą firmą (nazwą). Pozwany żadnego z takich upoważnień nie posiadał, w każdym bądź razie nie zostały one przez niego wykazane.

Zgodnie z tym przepisem żądanie zaniechania określonych działań może zatem zostać przez uprawnionego przedsiębiorcę wysunięte w związku z samym tylko zagrożeniem prawa do firmy, niekoniecznie jego faktycznym naruszeniem. Tymczasem zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia prawa Powoda do firmy TELE-INTER Sp. z o.o., ponieważ miało miejsce wykorzystanie tej firmy przy rejestracji i używaniu nazw domen teleinter.pl oraz teleinter.com.p., co nastąpiło bez wiedzy i zgody Powoda.

Co prawda Pozwany nie rejestrował pierwotnie powyższych domen, a jedynie stał się do nich podmiotem uprawnionym w efekcie procedury zmiany ich abonenta. Sąd nie może zajmować się oceną samej rejestracji, jednak zgodnie z art. 2 ust. 2 Regulaminu w kompetencji Sądu mieści się rozstrzygnięcie sporów o naruszenie praw, powstałych między Powodem a Pozwanym w wyniku rejestracji nazw domen internetowych. W przedmiotowej sprawie doszło zdaniem Sądu do naruszenia prawa do nazwy Powoda przez Pozwanego w wyniku rejestracji dwóch powyższych domen, ponieważ wynikiem ich rejestracji było powstanie uprawnień do domen teleinter.pl i teleinter.com.pl na rzecz innego podmiotu, a następnie ich scedowanie przez ten podmiot na Pozwanego, który zaczął domen tych używać i nimi dysponować (świadczy o tym choćby załączona do pisma Pozwanego z dnia 3 października 2006 r. umowa korzystania z domen internetowych teleinter.pl i teleinter.com.pl z dnia 15 września 2006 r., na podstawie której Pozwany bezpłatnie użyczył przedmiotowe domeny osobie trzeciej).

Zgodnie z jedną z podstawowych zasad prawa, głoszącą, że nikt nie może przenieść uprawnień, których sam nie posiada, uznać należy, że skoro rejestracja przedmiotowych domen odbyła się bez upoważnienia Powoda do wykorzystania w ich ramach nazwy TELE-INTER Sp. z o.o., to podmiot cedujący powyższe

domeny na Pozwanego nie mógł skutecznie upoważnić go do legalnego korzystania z tej nazwy w zakresie jej częściowego użycia, a tym samym, ponieważ Pozwany nie wylegitymował się bezpośrednim upoważnieniem Powoda, używanie domen teleinter.pl oraz teleinter.com.pl należy uznać za naruszające prawo Powoda do przysługującej mu nazwy (firmy) TELE-INTER Sp. z o.o.

Zagrożenie interesów Powoda nastąpiło na skutek skorzystania z przysługującej Powodowi nazwy przez Pozwanego. W ocenie Sądu w pojęciu korzystania z firmy (nazwy) mieści się także posłużenie się nią w związku z używaniem nazwy domeny. Przemawia za tym m. in. powszechnie stosowana praktyka, zgodnie z którą przedsiębiorcy rejestrując nazwy domenowe często posługują się przy takiej rejestracji swoimi nazwami (firmami), co stanowi najprostszy środek do powiązania (zidentyfikowania) domeny (strony www) z określonym przedsiębiorcą – poprzez wykorzystanie skojarzeń klientów.

Co prawda Powód nie wykazał, że wykorzystanie nazwy „TELE-INTER Sp. z o.o.” w związku z używaniem nazw domen teleinter.pl oraz teleinter.com.pl nastąpiło przez Pozwanego z zamiarem naruszenia praw Powoda, czyli z możliwością postawienia Pozwanemu zarzutu umyślnego działania. Ochrona prawa do firmy (nazwy) nie wymaga jednak, aby działanie podmiotu naruszającego to prawo miało charakter umyślny. Przesłankę stanowi w tym przypadku bezprawność, zawinione działanie nie ma zaś rozstrzygającego znaczenia, dlatego też brak zamiaru działania na niekorzyść Powoda nie zwalnia Pozwanego od odpowiedzialności za naruszenie prawa do firmy (nazwy), przysługującego Powodowi.

Zdaniem Sądu Pozwanemu postawić można natomiast zarzut niedochowania należytej staranności. Przejmując od innego podmiotu nazwy domen teleinter.pl oraz teleinter.com.pl w ramach procedury zmiany abonenta nazw tych domen Pozwany powinien być bowiem świadomy tego, że w Zasadach Rejestracji i Utrzymywania Nazw Domen Internetowych, na podstawie których nazwy powyższe zostały zarejestrowane, przewidziany jest tryb postępowania na wypadek zgłoszenia roszczeń o naruszenie praw w związku z rejestracją przez inny podmiot danej domeny. Pozwany miał możliwość, przed przejęciem powyższych dwóch spornych domen, sprawdzenia, czy na rzecz innych podmiotów nie są już zarejestrowane identyczne lub podobne domeny. Na możliwość taką wskazuje choćby fakt, że Pozwany dokonał takiego sprawdzenia na potrzeby toczącego się przed Sądem postępowania, stwierdzając w odpowiedzi na pozew, że Powód jest właścicielem domen tele-inter.pl oraz tele-inter.com.pl. Dokonanie takiego sprawdzającego ustalenia przed przejęciem powyższych domen mogło nastąpić nawet przy założeniu, że Pozwany nie wiedział, iż Powód wysuwał wcześniej analogiczne roszczenia wobec podmiotu, który pierwotnie sporne nazwy domen zarejestrował, a następnie je na Pozwanego przeniósł.

Mimo że brak wynikającego z przepisów prawa wyraźnego wymogu, narzucającego podmiotowi rejestrującemu lub przejmującemu nazwę domeny

sprawdzanie, czy dojść może do „nałożenia” się danej nazwy domeny z innymi dobrami, w tym firmami (nazwami), brak wyraźnej regulacji w tym zakresie nie zwalnia podmiotu rejestrującego lub przejmującego nazwę domeny od odpowiedzialności za ewentualne naruszenie cudzych praw, nawet jeśli doszło do niego w sposób nieumyślny. W interesie każdego podmiotu, zainteresowanego korzystaniem z danej nazwy domeny, leżeć zatem powinno dokonanie stosownych sprawdzeń - w zakresie upewnienia się, czy nie dojdzie do „nałożenia” się rejestrowanej domeny nie tylko z innymi zarejestrowanymi już domenami, ale także z innymi pokrywającymi się z nazwami domen dobrami prawnymi. Wcześniejsza rejestracja prawie identycznie brzmiącej nazwy domeny przez inny podmiot powinna skłaniać do zastanowienia, że podmiotowi temu przysługuje określone dobro prawne, np. nazwa, które w wyniku rejestracji nowej domeny może zostać naruszone. Posługiwanie się określonymi oznaczeniami na potrzeby konstruowania nazw domen jest zatem dozwolone o tyle, o ile nie narusza ono praw przysługujących innym podmiotom.

Nie można się także zgodzić z argumentem Pozwanego, wyrażonym w odpowiedzi na pozew, że Powód nie skorzystał chociaż mógł z rejestracji na swoją rzecz nazw domen teleinter.pl oraz teleinter.com.pl. Brak skorzystania przez podmiot uprawniony do danej nazwy z jej pełnego wykorzystania przy konstrukcji określonej domeny nie świadczy o tym, że inne podmioty mogą z tej nazwy w celach rejestracyjnych swobodnie korzystać, tym bardziej że Powód dokonał wcześniejszej rejestracji nazw domen tele-inter.pl oraz tele-inter.com.pl, a zatem wykazał zainteresowanie wykorzystaniem nazwy TELE-INTER Sp. z o.o. przy konstruowaniu nazw domenowych.

Sąd nie podzielił natomiast zgłoszonego w pozwie zarzutu Powoda, że w wyniku rejestracji i używana nazw domen teleinter.pl oraz teleinter.com.pl doszło do naruszenia przez Pozwanego przysługującego Powodowi prawa ochronnego na słowno-graficzny znak towarowy TELE-INTER. Co prawda zasadne jest uznanie, iż wśród nienazwanych przypadków używania znaku towarowego mieści się również posługiwanie się nim w ramach domen internetowych.

Zgodnie jednak z art. 296 ust. 2 Prawa własności przemysłowej naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy polega na bezprawnym używaniu w obrocie gospodarczym:

- 1) znaku identycznego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do identycznych towarów;
- 2) znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym zarejestrowanym;
- 3) znaku identycznego lub podobnego do renomowanego znaku towarowego, zarejestrowanego w odniesieniu do jakichkolwiek towarów, jeżeli takie używanie może przynieść używającemu nienależną korzyść lub być

szkodliwe dla odróżniającego charakteru bądź renomy znaku wcześniejszego.

Powód w ramach pozwu dowodził, że Pozwany dopuścił się naruszenia przysługującego Powodowi znaku towarowego, określonego w art. 296 ust. 2 pkt 2 Prawa własności przemysłowej. W ocenie Sądu naruszenie to nie miało miejsca z tego względu, że nie została spełniona określona w powyższym przepisie przesłanka używania znaku w obrocie gospodarczym. Sąd nie podzielił argumentacji Powoda zawartej w pozwie, że „w przedmiotowej sprawie fakt zarejestrowania spornych domen na Pozwanego jako osoby fizycznej nie zmienia faktu używania tych oznaczeń przez Pozwanego w obrocie gospodarczym, co wynika z treści zawartych na stronach teleinter.pl i teleinter.com.pl, niezależnie od tego czy Pozwany zarejestrował czy też nie dokonał obowiązku rejestracji działalności gospodarczej w sytuacji kiedy ją uprawia.”

O tym, czy dany podmiot prowadzi działalność gospodarczą, faktycznie przesądza to, jaka działalność jest przez ten podmiot prowadzona, co powinno być skorelowane z obowiązkiem rejestracji tej działalności, jeśli jest to rzeczywiście działalność gospodarcza. Powód nie udowodnił natomiast, jaką działalność gospodarczą Pozwany prowadzi. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie może stwierdzić, że działalność taka jest przez Pozwanego prowadzona, wobec czego Sąd przyjął na potrzeby niniejszego postępowania, że Pozwany przedsiębiorcą nie jest i działalności gospodarczej nie prowadzi.

Działalność gospodarcza zdefiniowana jest w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. działalność. Nr 173, poz. 1807 z późn. zm.) jako działalność o charakterze zarobkowym lub zawodowym, w tym działalność usługowa lub handlowa, przy czym w myśl powyższego przepisu jest to działalność wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Z praktyki rejestracji nazw domen internetowych nie wynika ograniczenie dokonywania rejestracji i używania tych nazw wyłącznie przez przedsiębiorców. Co prawda zastanawiającym może być to, że Pozwany przejął nazwę domeny teleinter.com.pl, czyli domenę wskazującą na komercyjny status użytkownika, ale w praktyce zdarza się rejestracja lub przejmowanie nazw domen przez osoby fizyczne nie będące przedsiębiorcami o charakterze przyszłościowym, czyli z zamiarem ich wykorzystania w przyszłości dla celów własnej działalności gospodarczej, która na dzień rejestracji lub przejmowania nazwy domenowej nie jest jeszcze prowadzona.

O prowadzeniu działalności gospodarczej przez Pozwanego w ocenie Sądu nie przesądza także to, że używa on tę nazwę na potrzeby działalności innych podmiotów, w tym przedsiębiorców, tym bardziej jeśli jest to udostępnienie nieodpłatne, czyli nie mające zarobkowego charakteru, stanowiącego jeden z podstawowych wyznaczników działalności gospodarczej. Udostępnienie składników swojego własnego majątku, w tym praw majątkowych, jakimi są prawa do nazw domen internetowych, mogą dokonywać osoby fizyczne poza

zakresem działalności gospodarczej, czyli bez jej uprzedniego uruchamiania, o czym świadczy najwymowniej zdefiniowane w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych w art. 18 tej ustawy odrębne źródło przychodów, jakimi są przychody z praw majątkowych.

Z tych samych względów Sąd stanął na stanowisku, że działania Pozwanego, wbrew twierdzeniom Powoda, zawartym w pozwie, nie mogą zostać zakwalifikowane jako czyny nieuczciwej konkurencji w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 z późn. zm.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 tej ustawy czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zaraża lub narusza interes **innego przedsiębiorcy** lub klienta. Z kontekstu tego przepisu wynika wyraźnie, że czyn nieuczciwej konkurencji to czyn, który może zostać przypisany przedsiębiorcy, którego działania zagrażają lub naruszają interesy innego przedsiębiorcy lub klienta. Skoro zatem, jak to zostało powyżej wywiedzione, Pozwany nie jest przedsiębiorcą i nie prowadzi działalności gospodarczej, czyny nieuczciwej konkurencji nie mogą mu zostać przypisane. Stąd też Sąd nie przychylił się także do twierdzeń Powoda, zawartych w pozwie, że Pozwany w związku z rejestracją i używaniem dwóch powyższych spornych nazw domen internetowych dopuścił się czynów nieuczciwej konkurencji, określonych rodzajowo w art. 10 ust. 1, art. 15, art. 16 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 17 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Czyny nieuczciwej konkurencji, określone rodzajowo w powyższych przepisach ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, powinny być oceniane w kontekście ogólnej definicji czynu nieuczciwej konkurencji z art. 3 ust. 1 powyższej ustawy, a więc także odnoszone do działalności przedsiębiorców. Także z treści art. 10 ust. 1, art. 15, art. 16 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 17 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wynika, że czyny uregulowane w tych przepisach zostały przez ustawodawcę przypisane przedsiębiorcom. Art. 10 ust. 1 powyższej ustawy odnosi się do oznaczania towarów i usług, podczas gdy Pozwany działalności gospodarczej, jak to stwierdzono powyżej, nie prowadzi, nie sprzedając towarów ani nie świadcząc usług. Art. 15 powyższej ustawy mówi o utrudnianiu dostępu do rynku innym przedsiębiorcom, a więc także zakłada przypisywanie określonych w tym artykule czynów nieuczciwej konkurencji przedsiębiorcom. Natomiast art. 17 powyższej ustawy stanowi, że czynu nieuczciwej konkurencji, w rozumieniu art. 16, dopuszcza się również agencja reklamowa albo inny przedsiębiorca, który reklamę opracował. Pozwany nie jest ani przedsiębiorcą, ani agencją reklamową, wobec czego przypisywanie mu czynów nieuczciwej konkurencji, określonych w art. 16 powyższej ustawy, jest w ocenie Sądu nieuzasadnione.

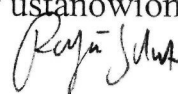
Sąd wydając orzeczenia w zakresie przyznania kosztów postępowania ograniczył się do orzeczenia zwrotu na rzecz Powoda od Pozwanego wpisu oraz kosztów zastępstwa procesowego i pomocy prawnej ze względu na to, że Powód nie wnioskował w przepisany w trybie o zasądzenie pozostałych kosztów. Zgodnie z art. 35 Regulaminu Strona powinna zgłosić Arbitrowi wszelkie



poniesione przez nią koszty postępowania arbitrażowego najpóźniej w dniu następnym po powzięciu wiadomości o zamknięciu postępowania rozpoznawczego, przy czym do zgłoszenia takiego powinny być załączone dokumenty potwierdzające poniesienie tych kosztów, natomiast Arbiter ustala i zasądza koszty biorąc pod uwagę tego rodzaju zgłoszenie. Z uwagi na brak określonego w powyższym postanowieniu Regulaminu zgłoszenia kosztów Sąd nie miał wystarczających podstaw do ustalenia i zasądzenia pozostałych kosztów postępowania na rzecz Powoda od Pozwanego. Przy zasądzaniu wysokości kosztów zastępstwa procesowego i pomocy prawnej Sąd kierował się wnioskiem Powoda z pozwu, w ramach którego Powód wnosił o zasądzenie powyższych kosztów według norm przepisanych, jak również regulacją zawartą w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 grudnia 2003 r. w sprawie opłat za czynności rzeczników patentowych (Dz. U. Nr 212, poz. 2076 z późn. zm.). Rozporządzenie to zostało wzięte przez Sąd pod uwagę ze względu na to, że Pełnomocnik Pozwanego jest Rzecznikiem Patentowym. Rozporządzenie to nie określa stawki opłat za czynności rzeczników patentowych podejmowane w ramach postępowań polubownych, natomiast w par. 4 ust. 2 stanowi ono, że wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. Sąd przyjął, że stawką taką jest stawka minimalna, o której mowa w par. 6 ust. 1 pkt 2 powyższego rozporządzenia, czyli stawka w sprawach o naruszenie patentu, prawa ochronnego lub prawa z rejestracji, ustalona na kwotę 700 zł (jednym z żądań pozwu było żądanie o stwierdzenie, że Pozwany dopuścił się naruszenia przysługującego Powodowi prawa ochronnego do słowno-graficznego znaku towarowego TELE-INTER).

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji.

Rafał Golat  
Arbiter ustanowiony w sprawie



Otrzymują:

1) Powód - Pani

Grażyna Pomianek, Rzecznik Patentowy  
Biuro Patentowe  
i Ochrony Znaków Towarowych  
Binek, Pomianek, Radoman Sp. P.  
Ul. Pułaskiego 11/2  
81-760 Sopot

2) Pozwany -

3) Sąd Arbitrażowy Do Spraw Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji (PIIT), Ul. Nowogrodzka 31, 00-511 Warszawa